



Posłuchaj

()

Ewangelia na 16. Niedzielę po Pięćdziesiątnicy

Łk 14, 1-11 Onego czasu: Gdy wszedł Jezus w szabat do domu jednego z przedniejszych faryzeuszów, aby się posilić, oni Go śledzili. A oto człowiek pewien opuchły stanął przed Nim. I odpowiadając Jezus rzekł do uczonych w Prawie i faryzeuszów, mówiąc: «Czy godzi się w szabat uzdrawiać?» A oni milczeli. Tedy On, dotknąwszy go, uzdrowił i odprawił. I odpowiadając rzekł do nich: «Jeśli któregoś z was osioł albo wół wpadnie do studni, czyż natychmiast nie wyciągnie go w dzień sobotni?» I nie mogli Mu na to odpowiedzieć. A przyglądając się jak pierwsze miejsca wybierali, powiedział zaproszonym przypowieść, mówiąc do nich: «Gdy będziesz zaproszony na gody weselne, nie siadajże na pierwszym miejscu, aby snadź nie był zaproszony i godniejszy od ciebie. A wówczas ten, który ciebie i jego zaprosił, nadchodząc rzekłby ci: Daj temu miejsce. Wtedy byś ze wstydem począł ostatnie miejsce zajmować. Ale gdybyś był wezwany, idź i zasiądź na miejscu ostatnim, aby skoro nadejdzie ten, który cię wezwał, rzekł do ciebie: Przyjacielu, posiądź się wyżej. Wtedy będziesz miał chwałę u współbiesiadników: bo każdy, kto się



wywyższa, będzie ponizony, a kto się uniża, wywyższony będzie».

Homilia księdza Jakuba Wujka TJ

Co się dotyczy świąt święcenia, jasne jest trzecie Pańskie przykazanie: Pamiętaj, abyś dzień niedzielny święcił, – albowiem sabat wykłada się: odpoczynek, jako i u nas niedziela, że się w niej działać albo robić nie godzi. A tak na miejsce onego sabatu (która była ceremonia żydowska z inszemi figurami i ustawami od Chrystusa Pan wypełniona i odrzucona) ustanowili apostołowie święci niedzielę ku święceniu, abyśmy i z żydy społeczności nie mieli, i aby ten dzień był sławny między chrześcijany, którego Pan Bóg świat stworzył i naprawił i poświęcił, bo tego dnia Pan Bóg stworzył niebo i ziemię, tego dnia Pan Chrystus zmartwychwstawszy dokonał zbawienia naszego, tego dnia zesłan jest Duch Święty na apostoły, aby je poświęcił, i przetoż jest nazwany dzień Pański, który i Jan św. wspomina w Objawieniu swoim, i Paweł św., gdy każe składać jałmużny dnia pierwszego po sobocie, tedy daje znać, jako Chryzostom św. notuje, iż się tego dnia ludzie chrześcijańscy schadzali na służbę Bożą, jeszcze za czasów apostoelskich.

Tego przykazania, abyśmy sobie nie lekceważyli, przydane jest słowo „pamiętaj”, samego Boga palcem napisane, abyśmy się żadnemi trudnościami, żadnemi zabawami¹ wymówić nie mogli, jeśli opuścimy cześć, chwałę i służbę powiną Panu Bogu, a zwłaszcza tego dnia, który On sobie obrać i naznaczyć raczył.

Święcić tedy nic nie jest innego, jeno, odłożywszy na stronę sprawy, mowy i myśli świeckie, zabawić się myślami, mowami i sprawami



świętami, jako: słuchaniem i rozmyślaniem słowa Bożego, modlitwą i chwałą Bożą, używaniem świętych sakramentów, a zwłaszcza spowiedzi i Stołu Bożego, nabożnem mszy świętej słuchaniem i miłosiernymi uczynkami, jako: jałmużnami, nawiedzaniem więźniów, chorych, szpitalów, smutnych pocieszaniem, nieumiejętnych pouczaniem i podobnemi sprawami, któreśmy Bogu i bliźnim powinni.

Dlatego Pan Bóg robić w sobotę zakazał, nie iżby zła robota była, ale żeby człowiek wolny był na służbę Bożą, której też acz Pan Bóg od nas nie potrzebuje, gdyż sam w sobie jest i był zawsze dostateczny i błogosławiony, ale to nam rozkazał dla pożytku naszego, abyśmy, znając Go i miłując, i posłuszni będąc, mogli z Nim żyć wiecznie.

Przez sześć dni, prawi, robić będziesz. – Tu słyszysz, że Pan Bóg każdemu według stanu i powołania swego robić rozkazuje. To już przeciw owym, którzy przez cały dzień próżnują, albo piją, albo czas marnotrawią, a potem robotę swą, ładajako od czeladzi zrobioną, jako najdrożej mogą, sprzedają, co jest niesprawiedliwość wielką. Przez sześć dni, prawi, będziesz robił, i zrobisz wszystkie roboty twoje. – To dla onych przydał, którzy ostatek roboty na niedzielę odkładają, albo i w sobotę tak długo w noc robią, że potem muszą spać blisko do południa, co jest świętokradztwo jawne, bo z tego czasu, który na chwale Bożej strawić powinni, wiele ukradają, a w tem się niebożęta¹ nie czują, że tem nikomu nie szkodzą, jeno sami sobie. A jeśli się w święto nie godzi robić, tedy daleko mniej będzie się godziło upijać, żerować, biesiadować, bo nie masz gorszej roboty, jako źle czynić.

Krótko mówiąc, nie godzi się nic w święto czynić, coby w służbie Bożej przeszkadzało. Nie godzi się targów i kupiectwa stroić, o czem czytaj sobie u Nehemjasza trzynaste capitulum i u Jeremiasza siedemnaste. Nie godzi się jeździć po drogach bez wielkiej potrzeby, bo dlatego Pan wyraźnie a mianowicie robić zakazał nie tylko gospodarzom, ale ani synom, ani córkom, ani sługom, ani służebnikom, ani wołom, ani osłom, ani inszym bydlętom, ani przychodniom na koniec. Nie godzi się w święta wesela tak stroić, jako tu w Poznaniu w zwyczaj weszło, z



ową pompą, dla której wielu ludzi i kazania i mszy świętej zaniedbać musi, bo nim się ustroją białogłowy, nim ową procesję świata a nie Bogu ku czci uszykują, tedy się służba Boża w kościele odprawi, a oni wszyscy, przestępując Pańskie przykazanie, grzechu śmiertelnego, to jest nieprzyjaźni Bożej i potępienia wiecznego winnymi się stawają.

Modlitwa

Módlmy się. Prosimy Cię, Panie, niechaj Twa łaska uprzedza nas i towarzyszy nam zawsze, oraz niechaj w nas wzbudzi gorliwość oddawania się dobrym uczynom. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

[1](#) Tu w znaczeniu: zajęcie, zatrudnienie, praca

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!



Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related